



Wyrzysk, dn. 02.03.2012 r.

Pani

Maria Bratkowska

Burmistrz Wyrzyska

Przekazuję interpelacje radnych Rady Miejskiej w Wyrzysku, wystąpienia sołtysów i przewodniczącego Zarządu Osiedla oraz wolne głosy i wnioski wraz z udzielonymi na nie odpowiedziami zgłoszone podczas XVI Sesji Rady Miejskiej w Wyrzysku, która odbyła się w dniu 28 lutego 2012 r. :

Radny, Pan Roman Łuka – oznajmił, że pod koniec 2011 r. rozpoczął się proces inwestycyjny w zakresie przebudowy drogi wojewódzkiej nr 194, w tym ulicy Staszica i ul. 22 Stycznia w Wyrzysku. W styczniu i lutym br. prace pomiarowe kontynuowali geodeci. Nie trzeba nikogo przekonywać powiedział radny jak ważnym elementem w realizacji danej inwestycji jest etap projektowania. Im mniej błędów popełni się w fazie projektowania tym później w czasie wykonawstwa jest szansa na uniknięcie ewentualnych usterek i niedociągnięć. Radny zwrócił się z prośbą do Pani Burmistrz, aby w ramach swoich możliwości i kompetencji wystąpiła do Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Poznaniu z uwagami, które również zgłaszają mieszkańcy naszej gminy. Sygnalizują, aby zwrócić uwagę projektantom na miejsce, gdzie po każdych opadach atmosferycznych występują zastoiny wodne, tak jak w okolicy skrzyżowania ulicy Staszica z ulicą Pocztową, przy posesji nr 35 na ulicy 22 Stycznia oraz na tej samej ulicy w okolicy budynku mieszkalnego nr 51. Mieszkańcy martwią się również o bezpieczeństwo użytkowników tej drogi. Proszą, aby usunąć drzewa rosnące tuż przy jezdni, a niekiedy wręcz wrastające w jej nawierzchnię. Bardzo ważnym zadaniem jest też dopilnowanie odpowiedniego zaprojektowania przedmiotowej drogi od miejsca wjazdu do zakładu ANMAR, do Szpitala Powiatowego w Wyrzysku. Obecnie na tym odcinku po prawej (jadąc w kierunku miasta) zalega ziemia i inne zanieczyszczenia. Na dziś jest to zjawisko korzystne dla mieszkańców ulicy Szpitalnej gdyż zapobiega to spływaniu wód opadowych z drogi do ich ogródków przydomowych. Niestety taki stan rzeczy jednocześnie zwięża pas jezdni, a tym samym zwiększa zagrożenie wypadkowe. Oprócz tego należy zadbać o przebudowanie wjazdu z ul. Parkowej na ul. 22 Stycznia, gdzie samochody ciężarowe rozjeżdżają chodnik. Na koniec radny szczególnie mocno podkreślił jak istotnym problemem jest przystosowanie chodników dla osób niepełnosprawnych.

Ponadto radny zainteresowany był w jakim terminie przystąpi się do remontu częściowego dróg,

ulic w naszej gminie? Prace te powinny być wykonane jak najszybciej, gdyż degradacja nawierzchni tej infrastruktury, szczególnie po ostatnich mrozach szybko postępuje stwarzając coraz większe zagrożenia. Może to również skutkować wzrostem kosztów naprawy.

Poza tym radny zapytał, czy istnieje możliwość pozyskania środków finansowych w ramach projektu „7 RYB” na uporządkowanie wyrzyskiego stawu i terenów przyległych, szczególnie miejsca tuż za śluzą oraz koryta rzeki Łobzonki w okolicy amfiteatru. Obecnie brzeg koryta jest ciągle podkopywany przez bobry i jeszcze trochę a przebiegająca tam ścieżka spacerowa zniknie na zawsze.

Odpowiadając Pani Burmistrz oznajmiła, że jeśli chodzi o remont drogi wojewódzkiej to jakiegokolwiek uwagi, które dotąd były na bieżąco przekazywane i już w fazie przymiarki projektowania Wielkopolski Zarząd Dróg wszystkie uwagi, które otrzymał bierze pod uwagę. Jeśli chodzi o fazę, czy też zaawansowanie tego projektu przebudowy trudno jest Pani Burmistrz na ten moment odpowiedzieć. My ze swej strony w miesiącu lutym czyniliśmy uzgodnienia z przedstawicielem rejonu w Złotowie, chodziło głównie o przebudowę na ul. Wyrzyskiej w Osieku n.Not. wyjazdu od ścieżki rowerowej i zjazdu do ul. Wyrzyskiej.

Jeśli chodzi o łatanie dziur – pytanie kiedy będą łatanie? Pani Burmistrz powiedziała, że wielokrotnie już informowała przy różnych okazjach z roku na rok, że czynimy przeglądy, jesteśmy w posiadaniu na bieżąco wiedzy, co mamy do zrobienia, ale trudno abyśmy systemowo podejmowali łatanie dziur w miesiącu lutym kiedy dziś mrozu nie ma, a jutro już będzie, obecnie jest deszcz i kałuże. To nie jest czas kiedy się podchodzi do takich róbót z dnia na dzień. Zawsze remonty dróg robimy w kwietniu. W roku ubiegłym mieliśmy postanowienia w umowie zapisane takie, że do końca czerwca wszystkie pozimowe zniszczenia mają być naprawione i tak były zrobione zgodnie z umową. Tak też stanie się w tym roku, będzie przegląd dróg, będzie przetarg i łatanie dziur będzie zrobione systemowo jak co roku.

Jeśli chodzi o projekt „7 RYB” - czy istnieje możliwość pozyskania środków na uporządkowanie stawu i terenu dalej za śluzą? Po pierwsze Pani Burmistrz powiedziała, że my nie zarządzamy stawem i nie zarządzamy rzeką. To nie jest gminne przedsięwzięcie i jeśli jest taka potrzeba i możliwość to o pieniądze z „7 RYB” może występować jednostka, która zarządza. Jeśli chodzi o środki to na pewno mogą być na meliorację, rekultywację dorzeczy, starorzeczy. O takie środki może występować jednostka, która gospodaruje takimi wodami. Ponadto Pani Burmistrz dodała, że środki są podzielone na różne działania, a w każdym działaniu są podzielone na sektor publiczny i na sektor gospodarczo – społeczny. My w publicznym możemy skorzystać np. na ochronę środowiska bądź wzmocnienie atrakcyjności obszaru. Złożyliśmy wniosek na ochronę środowiska – budowę kanalizacji w Kościerzynie Wielkim. Pula na tym rozdaniu była 700.000 zł i na całą kwotę dofinansowania zawnioskowaliśmy. Pani Burmistrz dodała, że przedsięwzięcie to jest droższe, w

budżecie to zadanie zostało zapisane i jeśli uda nam się pozyskać to jest to znaczący pieniądz, a w przyszłych rozdaniach jeszcze będziemy mieli możliwość skorzystania ze środków przeznaczonych na sektor publiczny. Dodała, że z naszego rejonu był złożony wniosek z Domu Kultury, czy będzie miał szanse powodzenia to trudno jest Pani Burmistrz powiedzieć. Wyniki postępowania ocennego będą ogłoszone na stronie internetowej Grupy www.stowarzyszenie7ryb.pl. Na stronie tej można znaleźć różne przepisy, konkursy i wyniki rozstrzygnięcia konkursów jak również informacje o drobnych przedsięwzięciach, które są realizowane przez gminy i przez samą grupę łącznie z imprezami integracyjnymi. Pani Burmistrz poinformowała, że w sprawozdaniu z działalności w okresie międzysesyjnym zawarła informację, że tego lata będzie u nas organizowana letnia szkoła wędkarska. Jako wykonawca w dużej mierze będzie to Koło Wędkarskie w Wyrzysku przy udziale tut. Urzędu, ponieważ pewne sprawy organizacyjne należało będzie wesprzeć z naszej strony. Środki z Lokalnej Grupy „7 RYB” są do wzięcia na koszty tego przedsięwzięcia w wysokości 4.000 zł. Dzieci zobaczą trochę innych możliwości spędzania wolnego czasu i nabywania nowych umiejętności.

Radny, Pan Lech Ozimina – pogratulował pięknej sali w Osieku n.Not., która robi wrażenie. Dodał, że chciałby, aby hala służyła dla dobra naszej gminy. Radny podziękował Pani Burmistrz za postawiony kosz koło Pani Goldyszewicz i tablicę koło kościoła. To, co zostało zrobione świadczy o dobrej fachowej robocie dla dobra naszej gminy i ta tablica tam pasuje.

Następnie radny nawiązał do tych „nieszczęsnych” psów, o których mówił kolega Roman Łuka – Przewodniczący Komisji. Ślady, które pokazały się wszędzie po psach to jest wręcz nie do pomyślenia. Swego czasu były pojemniki na odpady po psach, lecz już ich nie ma. Należałoby coś z tym zrobić. Na osiedlu radnego są psy gminne, które cały czas biegają.

Następnie radny zwrócił się z prośbą do Pani Burmistrz o naprawę dwóch lamp przy końcówce ul. Grunwaldzkiej 6a. Była informacja, że ten teren nie należy do Gminy Wyrzysk. Radny był u Pani Rozpłoch poniósł koszty 71 zł, ale to nie ważne – powiedział radny i wie, że ten teren należy do gminy. Radny dysponuje takimi mapami.

Ponadto radny zwrócił się z prośbą o 5 ton gruzu z cegielni na wysypanie drogi w tym miejscu kiedy kończy się asfalt przy ul. Grunwaldzkiej 6a. Wspólnie z Panem Prezesem Spółdzielni wysypimy trochę szlaki koło garaży, ponieważ jest tam straszne błoto.

Będąc przy głosie radny apelował do radnych Rady Miejskiej i pracowników w związku z tym, że w Tygodniku Pilskim toczy się konkurs na najlepszego samorządowca. Powiedział, że wie, że Pani Burmistrz nie wyprzedzi Pana Bugajskiego, który posiada już 1.200 głosów. Radny stwierdził, że powinniśmy wykonać takie sms-y, po to, aby Pani Burmistrz w tym konkursie zaistniała. Bezspornie prowadzi Pan Bugajski, któremu również radny pogratulował i cieszy się, bo jest to osoba z naszego terenu.

Odpowiadając Pani Burmistrz powiedziała, że szczerze to nic nie o takim konkursie z prostej przyczyny – z braku czasu nie czytała ani jednego, ani drugiego Tygodnika. W roku ubiegłym Pani Burmistrz również nie interesowała się tym konkursem. Jakie są wyniki, takie są, dzieje się to poza Panią Burmistrz.

Jeśli chodzi o lampy, to na ten moment mamy pewien dyskomfort jeśli chodzi o naprawę lamp. Tak jak było napisane w sprawozdaniu, że jeszcze nie ma umowy na konserwację i naprawy z tego tytułu, że porządkujemy sprawy w ogóle finansowania tych lamp. Pani Burmistrz poinformowała, że w dniu dzisiejszym jest przedstawiciel firmy Enea Operator, który wraz z pracownikiem Urzędu jeżdżą już któryś dzień po gminie inwentaryzując stan tych lamp. Lampy w gminach nie tylko w naszej są spuścizną z lat bardzo odległych. Były w międzyczasie modernizowane, ale tylko część nie wszystkie, dokumentacji z tej modernizacji pełnej prawidłowej również nie było. Dokąd płaciliśmy ryczałtem, ilości tych lamp były podawane przez Eneę i z roku na rok były w tabelach powielane. W związku z tym Pani Burmistrz postanowiła, że chce wiedzieć dokładnie o wszystkich lampach, które oni wykazują w swoich dokumentacjach. Okazuje się, że u nich jest w dokumentacji nieporządek i sami nie posiadają dokładnych danych i teraz stanęli na wysokości zadania i będzie to spisane, zinwentaryzowane, zaznaczone na mapach i będziemy płacić za to, co jest nasze na naszych terenach, a wszystko, co przy okazji odnajdujemy lampy pomontowane na terenach niegminnych i w tym momencie te wszystkie lampy są wyłączane. Nie będziemy płacić za coś, co nie jest gminne – powiedziała Burmistrz. Kończąc Pani Burmistrz powiedziała, że jeśli skończymy inwentaryzację to podejmiemy do umowy. Dodała, że tryb awaryjny jest na bieżąco załatwiany.

Jeśli chodzi o gruz to w tej chwili mam dyskomfort – powiedziała Burmistrz nie ma już środków w budżecie na zakup dalszych ilości. Ponad 1.700 ton tego gruzu kupiliśmy za kwotę ponad 60.000 zł + transport, który przeznaczony został na drogi w sołectwach, na drogi w Osieku n.Not. i na drogę w Wyrzysku przy ul. Pod Czubatką, ponieważ nie można było przejechać.

Każdego roku po rozliczeniu bilansu, po rozliczeniu zimy analizowaliśmy możliwości i potrzeby jeśli chodzi o zadania w zakresie utrzymania dróg. W tym roku również będę wnioskować o takie sumy – powiedziała Burmistrz. Dodała ponadto, że w Osieku n.Not. już skończył się ten gruz, ale ten sam przedsiębiorca ma jeszcze w innym miejscu taki sam gruz. Jeśli będzie wola Rady, aby zwiększyć wydatki stosownie do możliwości i potrzeb to Pani Burmistrz nie widzi przeszkód i możemy wykonywać. Bo miałby to być zakup na naszym terenie, na którym wydzielone są działki pod garażami, a wokół cały teren jest terenem gminnym.

Oдноśnie psów głos zabrał Sławomir Mikołajczak – Komendant Straży Miejskiej, który oznajmił, że wzywa mieszkańców do przestrzegania przepisów, które obowiązują, czyli opieka nad psami. Natomiast ze strony gminy duże pieniądze są wydawane na bezpańskie psy na utrzymanie schroniska w Pile, z którym mamy podpisaną umowę. Jeżeli chodzi o działalność Straży Miejskiej

to w miarę możliwości i stanu osobowego kontrolujemy, sprawdzamy. Na dzień dzisiejszy będzie to na sesji marcowej przedstawione. Są nakładane mandaty. Jeżeli mentalność naszych mieszkańców się nie zmieni to sprawa dotycząca psów będzie wyglądała tak, jak wygląda. Trzech ludzi, a nawet przy wsparciu Policji nie da rady wszystkiego udowodnić, każdego wykroczenia jeśli chodzi o psy, musi się zmienić mentalność ludzi – powiedział Komendant. Dodał, że w miarę możliwości pracujemy nad tym i obiecuję – powiedział Komendant, że będzie to zadanie priorytetowe na dalszą działalność.

Radny, Pan Józef Jasik zwrócił się z zapytaniem dotyczącym pełnego terminu oddania do użytku hali sportowej w Osieku n.Not. Mówiąc w pełni radny ma na uwadze to, że na posiedzeniu komisji Pani Burmistrz wspomniała, że Pan Nowicki jest już w Pile i odbiera stosowne zezwolenia i będzie można tę halę w pełni użytkować.

Następnie zwrócił się z prośbą, aby Pani Burmistrz wykorzystała swoje służby jak i ukłon skierowany do Komendanta Policji w sprawie parkowania samochodów głównie w okresie piątek, sobota, niedziela w rejonie ul. Grunwaldzkiej 6, 6a gdzie te samochody są parkowane nie tylko na jezdni, ale na trawnikach, przy czym parkingi wzdłuż ul. Grunwaldzkiej od nr 7 do 10 nie w pełni są obciążone.

Ustosunkowując się do powyższego, Pani Burmistrz oznajmiła, że jeśli chodzi o halę to ona już jest do użytku. Hala mogłaby już być od 23 lutego w użytku, ale Pani Burmistrz powiedziała, że zrobimy to po wakacjach i się nie wyrobiła – powiedziała. Muszę ustalić osobę lub podmiot sprzątający, gospodarza obiektu i odpłatność i hala najpóźniej po niedzieli będzie funkcjonowała jak należy. Dodała, że nie ma już najmniejszych przeciwwskazań, zaleceń dodatkowych do wykonania. W tej chwili skupiamy się nad rozliczeniem z Ministerstwem, bo jest to też obowiązek. Musimy przedstawić końcowe rozliczenie.

Jeśli chodzi o parkowanie to rzeczywiście są wciąż ciągle problemy. Pani Burmistrz powiedziała, że nawet w dzień targowy mało samochodów stoi na tym nowym parkingu, gdyż wolą stać na rynku. Dodała, że została zamówiona tabliczka „parking”, gdyż może nie wszyscy wiedzą, że parking jest już otwarty.

Radny, Pan Stefan Rymer zwrócił się z zapytaniem, co dalej z organizacją ruchu na tym parkingu? Czy Pani Burmistrz rozważa zmianę zasad parkowania samochodów w aspekcie parkingu i uregulowanie spraw z wjazdem i wyjazdem na parking, bo jest to też bardzo ważny element? Jeżeli wszystko będzie się odbywało, a szczególnie wyjazd z parkingu na drogę wojewódzką to nie wiem powiedział radny, czy uda się płynnie ten ruch wykonywać.

Odpowiadając Pani Burmistrz powiedziała, że zamierza zakończyć możliwość korzystania z parkowania wzdłuż ul. Przy Stawie. Po obu stronach wstawimy znaki zakaz parkowania. Nawet właściciele sklepików ten mały odcinek drogi mogą z parkingu pokonać do sklepu. Jeżeli po

obydwu stronach zakazemy parkowania i usuniemy schody, które wychodzą z tego podestu wprost w ulicę to powstanie całkiem szeroka ulica, którą swobodnie będzie można przejechać w obydwie strony. W przyszłości wyjazd na ul. Pocztową obniży się krawężnik i wyłoży się kamieniem. Mam taki zamiar – powiedziała Pani Burmistrz. Zobaczą jak wyjdzie rozliczenie ubiegłorocznego budżetu i na ile będzie nas stać żeby takie przedsięwzięcie założyć. Poza tym Pani Burmistrz oznajmiła, że ma zamiar, ale musi być opracowana organizacja ruchu zakazać ustawiania samochodów na rynku, ale wzdłuż pasa jezdni od „Zacisza” do sklepu ogrodniczego. Nawet jeśli zostawimy dwa pasy parkingowe w środku to już jest wystarczający dostęp do Ośrodka Zdrowia, do Banku i sklepów. Po to wybudowaliśmy parking, aby ludzie korzystali z parkingu i tego będziemy się trzymać.

Radny, Pan Ryszard Janowiak zwrócił uwagę na asfalt, na którym zostały połatane dziury po kanalizacji i ten asfalt się kruszy i powstały po raz kolejny dziury. W związku z tym radny zwrócił się z prośbą o przeprowadzenie przeglądu i złożenia reklamacji.

Zgadza się i przyjęła do realizacji – odpowiedziała Burmistrz.

Wolne głosy i wnioski.

Radny, Pan Roman Łuka – myślę, że na akcji zima będą zaoszczędzone pieniądze. W związku z tym radny wnioskował, aby wszystkie zaoszczędzone pieniądze skierować na remonty cząstkowe dróg i ulic w naszej gminie. Poza tym uzyskując informację od Pani Burmistrz na temat możliwości

wykorzystania środków z projektu „7 RYB” radny zapytał, czy nie warto byłoby wystąpić do zarządcy naszego stawu, rzeki z wnioskiem, aby oni tę sprawę ruszyli?

Poza tym radny bardzo namawiał poszczególne podmioty, a w szczególności Panią Burmistrz, organizacje pozarządowe, związki zawodowe i inne do bardziej śmiałego wnioskowania o wyróżnienia dla osób szczególnie zasłużonych, a takich naprawdę w naszej gminie nie brakuje.

Radny, Pan Leonard Borowczyk - powiedział, iż wie, że nie jest zawarta umowa z Energetyką w sprawie konserwacji lamp, ale na osiedlu przy ulicy Modrakowej są trzy lampy. Środkowa lampa jest pozbawiona osłony, która by zabezpieczała przed zewnętrznym dotknięciem do tych drutów, bo one są na wysokości 50-70 cm i jak pies dotknie nosem i jest po psie. Nie mówię tutaj o ludziach.

Następnie radny zwrócił się z prośbą, aby w ramach przeglądów, które dotyczą napraw ulic po okresie zimowym, aby przy tej okazji dokonać przeglądu znaków drogowych. Poza tym zasugerował zwrócić uwagę na kosze.

Dodał, że u nas na osiedlu został zrobiony gazociąg. Natomiast nie z winy tych firm wykonawczych w tej chwili się wszystko rozmroziło i ten teren zaczyna się w niektórych miejscach zapadać, ponieważ brakuje gruntu. W związku z tym warto byłoby dokonać przeglądu i ewentualnie pewne rzeczy zrobić.

Nawiązując do wypowiedzi swojego przedmówcy w sprawie zapraszania posłów i senatorów to gdyby oni czuli się odpowiedzialni za swoich wyborców to sami by się tu zjawili. Tym bardziej, że niektóre decyzje podejmowane przez władze centralne są nie tylko tyle, że nie popularne albo trudne do strawienia również ze względu na system informowania o przyjętych zasadach. To dotyczy na dzisiaj dwóch spraw. Po pierwsze emerytury, prezentowane wyliczenia ile to kobieta po przepracowaniu dwóch lat powyżej 65 lat dodatkowo zarobi, 30% wzrośnie jej emerytura. Informacyjne dane pokazywane w telewizji są wzięte z „kapelusza”. Zrobili pewne założenia, że każdy pracownik będzie pracował 40 lat, że będzie przynajmniej średnio zarabiał, a dziś wystarczy zapytać przedstawiciela funduszy ubezpieczeniowych, do których składa się pieniądze na emerytury i okazuje się, że przy badaniu 40 – latków z dwudziestu lat pracy, która powinna być wykonana przy pełnym zatrudnieniu okazuje się, że tylko 75% płacących te składki ma dwudziestoletnie zatrudnienie, czyli faktyczne zatrudnienie wynosi 15 lat. Więc tutaj pewne rzeczy są bajkami do opowiadania. Jeśli ci ludzie chcą żebyśmy nadal ich uważali za swoich reprezentantów to oni mają obowiązek tu być i tu rozmawiać.

Odpowiadając na wnioski radnego, Pana Romana Łuki, Pani Burmistrz – powiedziała-zaoszczędzone pieniądze z zimy – „no powodzenia życzę”. Po pierwsze to, że kosztowały dwie poprzednie zimy przeogromne pieniądze nie oznacza, że tyle mieliśmy w budżecie na ten rok, bo wcale tyle nie zakładaliśmy. Dodała, że w okresie jesieni musimy mieć jeszcze na kolejny sezon zimowy zabezpieczone środki. Jeżeli nie było śniegu to trzeba było sprzątać śmieci w różnych

miejscach. Nie są to już takie koszty jak normalnie w sezonie, ale część środków przeznaczona była na sprzątnięcie chodników i placów. Targowisko musi być również sprzątane, także proszę nie liczyć na jakieś przeogromne oszczędności z tego tytułu. Są to mniejsze wydatki niż w roku ubiegłym, ale po pierwsze nie były zbyt duże środki zaplanowane w budżecie jak w poprzednich latach. Poza tym część tych środków jest skonsumowana na utrzymanie dróg jeśli chodzi o czystość. Jeśli chodzi natomiast o wnioskowanie do Zarządu Melioracji i Usług Wodnych – oni mają swoje roczne plany, swoje możliwości finansowe i to, co przyjęli będą robili. Nasz staw był 3 lub 4 lata temu rekultywowany, dokumentacja finansowana była z budżetu gminy. Natomiast wykonawstwo robót było po tamtej stronie ze środkami unijnymi włącznie. To są środki też ograniczone jeśli chodzi o ich budżet. Przedstawiany jest ich plan działania z odpowiednim wyprzedzeniem. Także w tym momencie jest już na pewno za późno. Po drugie do nich należy ocena, czy podejmują się takiego zadania u nas, czy mają inne pilniejsze zadania. Pani Burmistrz powiedziała, że nie widać tutaj możliwości w najbliższym czasie jeśli chodzi o regulację naszej rzeki. Jeśli chodzi o wnioskowanie o odznaczanie osób zasłużonych to każdy może typować osobę uznając, że warto, znając zasługi. Dodała, że należy wypełnić wniosek, odpowiednio uzasadnić, udowodnić te zasługi i wystąpić z wnioskiem. Nie jest tak, że musi to robić jakiś konkretny organ i tylko ten organ, a nie ktoś inny. Każdy może jeśli widzi taką potrzebę i zasługi. Co do tych lamp mimo braku umowy będziemy starali się, aby lampy były na bieżąco naprawione. Jeśli chodzi o znaki drogowe i kosze to Pani Burmistrz ten problem widzi. Co roku część ginie i jest zniszczona, my je uzupełniamy. W roku bieżącym też będą uzupełniane. Jak robimy przegląd naszych dróg i widzimy to wszystko rejestrujemy i zamawiamy. Idą tysiące na te znaki. Każdego roku jest to rząd środków 10.000 – 20.000 zł wydanych na zakup znaków i jak widać zniszczenia dokonywane w czasie powodują, że nawet nie dostrzegamy tego, że staraliśmy się poprawić. Nawet zupełnie nowe znaki giną. Ten teren po budowie gazu – oczywiście zgłosimy to, ale Pani Burmistrz ma dylemat do kogo? Ponadto dodała, że mieliśmy już kiedyś taki przypadek, że taki teren po budowie (zapadliska) zgłosiliśmy do gazowni, która nie zareagowała. Rzecz jest w tym, że inwestor nie poczuwa się do naprawiania tego, bo mają w umowie przywrócenie nawierzchni w ramach inwestycji zlecone wykonawcy robót i uważają, że jak jest na to gwarancja to ten wykonawca ma obowiązek przywrócić po tym przeglądzie rocznym również. To nie do końca jest tak – powiedziała Burmistrz, bo to, że my udzielamy zgody na wejście na nasz teren stawiamy warunki, a komu oni zlecili za bardzo nas to nie obchodzi. My dajemy warunki na wejście na nasz teren inwestorowi. Ale takie boksowanie kosztuje upływ czasu, ale sobie z tym poradzimy.

Poza tym Pani Burmistrz poinformowała o tym, że „brakuje” środków, bo w budżecie mamy przeznaczone środki na dotacje dla organizacji pozarządowych na realizację zadań gminy w różnych zakresach: na sport, edukację, kulturę, rekreację, turystykę, na chóry, na OSP i orkiestrę. W

różnych dziedzinach nam spłynęło wniosków, tyle ile środków oprócz jednego zadania w zakresie edukacji, kultury, rekreacji i turystyki tam mamy 20.000 zł. W tym roku wyszła dziwna rzecz, a może pozytywna. Otóż na tę kwotę 20.000 zł przedstawioną w konkursie wpłynęło wniosków na ponad 36.000 zł. Pani Burmistrz dodała, że zawsze namawia organizacje pozarządowe, sołectwa, sołtysów po to, aby jak najwięcej osób się angażowało w to wspólne społeczne życie, żeby integrować społeczeństwo do różnych przedsięwzięć i Pani Burmistrz ma problem, co zrobić z wnioskami żeby nie zrazić ludzi, bo skoro się już starają i chcą działać to dziś informacyjnie podaje tę informację, ale na następną sesję Pani Burmistrz chciałaby wnioskować o kolejną pulę na to zadanie.

Kolejna sprawa – jest propozycja dla działaczek samorządowych projekt nazywa się „Liderki samorządowe” organizowany przez Lokalną Grupę Działania „Krajna nad Notecią” można skierować panie działające w organizacjach samorządowych, działające w wolontariacie, panie sołtys na dwudniowe szkolenia do Rokosowa. W związku z tym gdyby panie sołtys chciałyby wziąć udział w takim szkoleniu to bardzo proszę o zgłoszenia danych personalnych. Dodała, że dalsze działania podejmie już Lokalna Grupa Działania „Krajna nad Notecią”. Szkolenie podobno bardzo przydatne jeśli chodzi o wystąpienia publiczne.

Sporządziła:

B. Kolasińska

insp. ds. obsługi rady gminy

Beata Kolasińska